

Warszawa, 9.01.2017 r.

dr hab. prof. PAN Przemysław Śleszyński
Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN
Warszawa

**Recenzja pracy doktorskiej mgr Patryka Bramberta
pt. „Wpływ współpracy sieciowej na przedsiębiorczość i innowacyjność w regionie
świętokrzyskim na przykładzie klastra Grono Targowe Kielce”
przygotowanej w Instytucie Geografii Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach
pod kierunkiem dr hab. prof. UJK Ewy Nowak**

1. Usytuowanie badań w systemie nauk oraz znaczenie podejmowanej problematyki

Rozprawa doktorska mgr Patryka Bramberta jest dość obszernym opracowaniem (168 numerowanych stron + 19 stron załączników), mieszczącym się w zakresie przedmiotowym geografii ekonomicznej, ale także posiadającym pewne odniesienia do innych dyscyplin i dziedzin naukowych, mających związek ze zjawiskami i procesami zachodzącymi w przestrzeni geograficznej, jak zwłaszcza nauki o organizacji i zarządzaniu oraz ekonomii. W bardziej szczegółowym podziale rozprawę można przyporządkowywać do geografii przedsiębiorstw, a ponadto do tzw. nowej geografii ekonomicznej (jako działu ekonomii, a nie geografii). Sam Autor sytuuje pracę w nieco większym stopniu w nurcie ekonomicznym, niż geograficznym, na co wskazuje m.in. zakres przyswojonej literatury.

W pracy doktorskiej rozwinięto głównie wątek poznawczy, a w mniejszym stopniu aplikacyjny. Według jeszcze innych klasyfikacji jest to monografia tematyczna, starająca się w możliwie najpełniejszy i wyczerpujący sposób opisać dane zagadnienie za pomocą metod statystycznych i opisowych.

Tematyka, którą podejmuje Autor, jest fundamentalna z punktu widzenia kształtowania się przestrzeni ekonomicznej, a w szczególności lokalizacji przedsiębiorstw i relacji między nimi. Mają one współcześnie potężny wpływ na rozwój regionalny i życie społeczno-gospodarcze. Z drugiej strony zagadnienie relacji i lokalizacji jest kluczowym problemem decyzyjnym, związanym ze strategiami przedsiębiorstw, w tym międzynarodowych.

Generalnie, zagadnienie lokalizacji i relacji między przedsiębiorstwami jest jednym z najczęściej poruszanych tematów w literaturze z zakresu geografii ekonomicznej oraz coraz częściej ekonomii. Stąd oceniana praca wpisuje się dobrze w popularny nurt badawczy, choć z tego powodu nie może być uznana za nowatorską w sensie przedmiotowym. Ma ona jednak istotny walor dokumentacyjny i wyjaśniający. Opracowanie stara się integrować dotychczasowe osiągnięcia, syntetyzując znane podejścia geograficzne i ekonomiczne do zagadnień relacji, lokalizacji i rozwoju przedsiębiorstw na przykładzie skupienia firm działających w regionie świętokrzyskim.

2. Układ i struktura pracy, sformułowanie problemu, celów, stawianie hipotez oraz wyznaczenie zakresu badań

Praca składa się z czterech głównych części analitycznych (s. 13-151), dosyć krótkiego wstępu (s. 4-12) i podsumowania (s. 152-155) oraz zestawień bibliograficzno-źródłowych (s. 156-163), a ponadto spisu ilustracji i tabel (s. 164-168) oraz Aneksu, zawierającego statystyki i formularz ankiety (19 nienumerowanych kart). Rozprawę stanowią rozdziały poświęcone kolejno (poza wstępem): 1) przeglądowi literatury (rozdział 2); 2) charakterystyce przedsiębiorczości w regionie (rozdział 3); 3) głównej części pracy, tj. badaniom na temat wpływu klastra na innowacyjność i przedsiębiorczość oraz samooceny podmiotów działających w klastrze (rozdział 4 i 5). Ogólna struktura pracy jest prawidłowa i optymalna z punktu widzenia celów pracy przygotowanej na stopień doktorski. Zwłaszcza zachowana jest równowaga pomiędzy częścią teoretyczną a empiryczną.

Postawienie celów i ich strukturalizacja (s. 5-6) z formalnego punktu widzenia zostały przeprowadzone bardzo starannie i poprawnie. Jedynym niedosytem w tej części jest stosunkowo słabe sformułowanie problemu badawczego i uzasadnienie podjętych badań, także w kontekście wybranego konkretnego terenu badawczego. Najpierw Autor wprowadzie podnosi słuszną kwestię ważności relacji między podmiotami gospodarczymi w zglobalizowanym świecie, ale dalej nie uzasadnia zbyt przekonująco, dlaczego zajął się akurat klastrami i dlaczego na przykładzie regionu świętokrzyskiego. Doktorant stwierdza, że „rozprawa ma za zadanie ukazać powiązanie wyróżnionych relacji w kontekście istoty dla rozwoju przedsiębiorczości oraz innowacyjności w wybranym zakresie przestrzennym” (s. 4), co po pierwsze jest mało precyzyjne (co to znaczy „w kontekście istoty”?), a po drugie wskazuje bardziej na opisująco-monograficzny, niż na wyjaśniający charakter pracy, pomimo tytularnego „wpływu”. Praca też z pewnością nie jest „próbą wypełnienia luki w piśmiennictwie geograficznym w zakresie poruszanych problemów”, bowiem tego typu badań są na świecie są setki i tysiące – jest to chyba współcześnie najmodniejszy kierunek badań z pogranicza geografii i ekonomii.

W sumie w rozdziale wstępnym wyraźnie zabrakło bardziej pogłębionego sformułowania problemu i osadzenia podejmowanej problematyki w pewnym logicznym, klasycznym układzie koncepcyjno-teoretycznym i metodologicznym. Nie jest to zarzut dyskwalifikujący, bardziej świadczy o większym przykładaniu wagi do kwestii typowo empiryczno-opisowych. Tym bardziej, że wzorowo określono (jak już wspomniano) cele badań.

Również hipotezy zostały postawione prawidłowo (s. 5-6), choć ich konstrukcja jest nieco mniej przekonująca. Wynika to jednak bardziej z niejednoznaczności terminologicznej kluczowych pojęć: rozwoju lokalnego i regionalnego, przedsiębiorczości, innowacyjności i konkurencyjności. Dlatego dobrze, że Autor dokonuje wyraźnego sformułowania podstawowych pojęć (s. 10-11). Nie dokonuje przy tym przeglądu i krytyki tych definicji, co z punktu widzenia celów pracy oceniam pozytywnie (nie wiem, czy taka dyskusja by coś wniosła nowego), ale z punktu widzenia znajomości literatury (wymóg ustawy dotyczący prac ocenianych na stopień doktora) nie jest korzystne. Powrócę do tego jeszcze w dalszej części recenzji.

Zakres terytorialny obejmuje „region świętokrzyski”, ale nie zostało to dokładnie wyjaśnione, z dalszej części pracy wynika, że jest to województwo świętokrzyskie. Nie jest to najszcześniejsze wyjście z tego powodu, że badane relacje obejmują znacznie większy obszar geograficzny. Ma to jednak uzasadnienie praktyczne, bowiem w pracy mocno wyartykułowano cel aplikacyjny. Ponadto poprawnie wyznaczono zakres czasowy (2005-2015), jednak również w tym przypadku brakuje lepszego i w sumie łatwego uzasadnienia, związanego z cezurą formalnego wejścia Polski do struktur UE (tzw. okres poakcesyjny).

3. Znajomość literatury i tematyki przedmiotu

Tematyka dotycząca lokalizacji przedsiębiorstw, relacji między nimi oraz wpływu na rozwój lokalny i regionalny jest w geografii ekonomicznej i tzw. nowej geografii ekonomicznej zdecydowanie najczęstszą z poruszanych, stąd poza jej znajomością równie istotna jest umiejętność selekcji najważniejszych prac, a przy tym nie uleganie łatwej pokusie oparcia się wyłącznie o podręcznikowe, klasyczne pozycje. Generalnie Autor poradził sobie niezłe z tym trudnym (co trzeba podkreślić) problemem. Przegląd jest dokonany umiejętnie pod względem doboru zagadnień i obejmuje najważniejsze kwestie związane z tematyką pracy, takie jak zwłaszcza koncepcja klastra (grona, skupienia), współpracy sieciowej i samego zagadnienia powiązań sieciowych, a także konkurencyjności w ujęciu regionalnym (s. 13-22).

Na tle dobrze przedyskutowanej literatury koncepcyjno-teoretycznej i metodologicznej znacznie słabiej przedstawia się znajomość konkretnych badań skupień przedsiębiorstw i powiązań między nimi, jak też wpływu tego na innowacyjność i konkurencyjność gospodarek i regionów. Widać to zwłaszcza na przykładzie cytacji polskich publikacji. Autor jedynie wymienia 20 takich przykładów (s. 21), ale nigdzie nie podaje, co z tego wynika. Chęć to podkreślić tym mocniej, że część z przykładów dotyczy właśnie grona kieleckiego (Olesiński i in. 2002, Pastuszka 2015 i inne pozycje). Warto byłoby zatem dowiedzieć się, co nowego w stosunku do istniejących opracowań wnosi praca.

W sumie odczuwa się brak krótkiego choćby przeglądu badań polskich, a przecież jest sporo prac na ten temat. Bardzo mało jest zacytowanych prac opublikowanych w czołowej polskiej serii z zakresu geografii przemysłu (Prace Komisji Geografii Przemysłu PTG) i brak jest kilku „kanonicznych” nazwisk osób badających poruszane w pracy zagadnienia w Polsce w różnych regionach (m.in. silny ośrodek krakowski). Brakuje też choćby przywołania pierwszych prac polskich nt. klastrów, np. opracowań W. Dziemianowicza. Jest to o tyle istotne, że transformacyjna, pokomunistyczna specyfika Polski dla omawianego zagadnienia jest kluczowa.

4. Metody badań i warsztat badawczy

Charakter i konstrukcja pracy zdeterminowała zastosowanie określonych metod badawczych. Autor pod względem przedmiotowym wykorzystał metodę monograficzną, analizy i krytyki literatury oraz indywidualnego przypadku. W szczególności na s. 7-9 wymienione są metody statystyczne. Należy podkreślić bardzo dobre opanowanie warsztatowe tych technik, Doktorant jest tu niewątpliwie wykwalifikowanym specjalistą.

Stosuje on wprawdzie dość standardowe metody statystyczne (np. testy statystyczne, analizy zmienności, analiza skupień metodą Warda), ale opis i wykorzystanie tych metod zasługuje na wyróżnienie. Natomiast w zasadzie jedyną bardziej wyrafinowaną metodą są analizy za pomocą sieci neuronowych, które są bardzo rzadko wykorzystywane w badaniach geograficznych w Polsce.

Ponadto autor wykorzystuje badania ankietowe na stosunkowo niewielkiej próbie oraz proste metody kartograficzne. Choć wprost tego nie pisze, stosuje analizę porównawczą oraz opis wyjaśniający.

Bardzo wyczerpująco zostały omówione źródła dla analiz empirycznych. Autor bardzo dobrze orientuje się w zakresie dostępności danych źródłowych i możliwości ich pozyskania, ale niestety nie potrafił wnikliwie i krytycznie ocenić ich przydatności. Dotyczy to zwłaszcza wykorzystania danych REGON, które mają swoje wyraźne ograniczenia. Dziwi w tym kontekście pominięcie kanonicznej już pracy W. Kamińskiej (2006), która wykazywała silne przeszacowania w gromadzeniu danych w tym systemie, wynikające choćby z braku wyrejstrowywania się podmiotów.

Na uwagę zasługuje zebranie obszernego i oryginalnego materiału źródłowego, dotyczącego charakterystyk ekonomiczno-finansowych 86 podmiotów wchodzących w skład „Grona Targowego Kielce”. Jest to bardzo wartościowa baza, która sama w sobie jest źródłem interesujących informacji, wzbogacających wiedzę o tym sektorze i z pewnością na jej podstawie opublikować dodatkowe prace naukowe.

W kolejnych rozdziałach Autor przeprowadza oryginalną i wartościową analizę empiryczną (omawiam to w osobnym punkcie). Sprawne posługiwanie się różnymi narzędziami, zwłaszcza statystycznymi w badanej tematyce wykazuje, że mgr P. Brambert jest profesjonalnym badaczem, mającym solidne kompetencje warsztatowe w podejmowanej dziedzinie.

5. Poprawność terminologiczna, język i dokumentacja naukowa

Ocena poprawności terminologicznej jest dwójakiego rodzaju. Po pierwsze, w rozprawie doktorskiej Autor powinien wyraźnie zdefiniować przyjmowane terminy, po drugie – ocena dotyczy poprawności terminologicznej w całości prezentowanej pracy. Pierwsza i druga ocena jest pozytywna.

W pracy zagadnienia terminologiczne zawarto głównie w podrozdziale 1.4 („Ustalenia terminologiczne”, a ponadto 1.3 („Materiały źródłowe i metody badań”). Zestawiono tam podstawowe definicje używane w pracy (m.in. sieć, przedsiębiorczość, konkurencyjność”) oraz szczegółową klasyfikację dotyczącą przedsiębiorstw (sekcje PKD). Jak wspomniano, brak szerszej dyskusji jest raczej plusem (wobec ilości istniejących definicji). Przy tym przyjęta definicja innowacyjności ma charakter dość pleonastyczny (pleonazmiczny) („zdolność do tworzenia i wdrażania innowacji”).

Niestety, Autor nie rozróżnia pojęć „przedsiębiorstwo” i „firma”, które w pracy doktorskiej dotyczącej tematyki ekonomicznej związanej z działalnością podmiotów gospodarczych nie

powinny być stosowane zamiennie. Ponadto nie są wyjaśnione niektóre sformułowania, zawarte w różnych miejscach, np. „współpraca nieformalna”, „potencjał ekonomiczny”.

Pracę napisano dobrym językiem, którego komunikatywność na ogół nie przeszkadza w zachowaniu precyzji i wymogów stylu naukowego. Sporadycznie, raz na kilka stron zdarzają się drobne usterki stylistyczne, gramatyczne i interpunkcyjne, które powinny być usunięte w przypadku wydania rozprawy drukiem. Nie zawsze poprawna jest pisownia nazwisk (np. na s. 4 „Malebra” zamiast „Malerba”).

Rozprawa została przygotowana bardzo starannie pod względem dokumentacyjnym. Zawiera 31 tabel i 63 ryciny, w tym map, prezentujących zamieszczone dane tabelaryczne w postaci kartodiagramów. Mapy wykonano poprawnie, są przejrzyste i czytelne.

6. Część empiryczna

Główna i najbardziej oryginalna część pracy została zamieszczona w rozdziałach 3, 4 i 5, które dotyczą analizy przedsiębiorczości (rozdział 3), tytułowego wpływu istnienia klastra na przedsiębiorczość i innowacyjność, rozwój itd. (rozdział 4) oraz samooceny relacji przez same podmioty (rozdział 5).

Rozdział 3 ma, moim zdaniem, błędne założenia koncepcyjne i metodologiczne. Jest to bowiem zasadniczo typologia (lub ogólniej klasyfikacja) podregionów i powiatów województwa według danych REGON według sekcji PKD. Ponieważ oparto się na źródle, w którym około 95% podmiotów to jednostki poniżej 10 pracujących, a z tego zdecydowana większość to jednoosobowe zakłady osób fizycznych, formułowanie wniosków co do „zróżnicowania rozwoju regionu”, „udziału w gospodarce regionu” (s. 30) jest silnie nieuprawnione. Jeśli wykonywano to dla powiatów, trzeba było w nawet prosty sposób oszacować strukturę zatrudnienia, jest na ten temat metodologia (A. Gawryszewski/P. Korcelli/E. Nowosielska – 1998, R. Wiśniewski – 2012, P. Śleszyński – kilka prac). Wynik tej klasyfikacji jest łatwy do podważenia. Na nieadekwatność założeń wskazuje też szereg innych pomniejszych wniosków, np. podobieństwo powiatu grodzkiego Kielce do opatowskiego i kazimierskiego (s. 51), która wynika właśnie z pominięcia wielkości podmiotów. Wzrost potencjału gospodarczego nie wynika bowiem ze wzrostu liczby podmiotów ogółem. W skrajnych przypadkach może to być odwrotny przyczynowo-skutkowy: ograniczanie liczby pracujących w sektorze poprzez „wypychanie” w samozatrudnienie. Wzrost potencjału gospodarczego danego regionu następuje poprzez większą rentowność, zyski, wzrost zatrudnienia, eksport nadwyżek poza ten region itd. Dopiero pochodną tego może być (ale nie musi) wzrost liczby podmiotów.

Te bardzo krytyczne uwagi formułowane są w sytuacji, gdy Autor analizę statystyczną przeprowadził formalnie wzorowo, stosując niekiedy metody współcześnie rzadko stosowane w geografii, ze względu na potrzebę znajomości statystyki na ponadśrednim poziomie.

Drugą poważną wadą rozdziału jest wykazywanie wpływu „potencjału powiatów” (jakkolwiek to rozumieć) na konkurencyjność, pobudzanie rozwoju, itp. Przyjęta jednostka – powiat, jest zdecydowanie zbyt duża, gdyż ignoruje miejski system osadniczy, a to przecież w

miastach – z założenia, zgodnie z hierarchią osadniczą, koncentrują się podmioty w sektorach wyższego rzędu, mające wpływ na tytułowe „pobudzenie” rozwoju. Wielkość powiatu uśrednia, „rozcieńcza” ten wpływ i sensowne badanie związków przyczynowo-skutkowych w takim przypadku nie jest możliwe. Nieznajomość tych kluczowych uwarunkowań stawia pod dużym znakiem zapytania wyniki poznawcze zawarte w rozdziale.

Jeśli rozdział ten miał być swego rodzaju „tłem” dla dalszych badań, to lepiej było przeprowadzić klasyczną analizę uwarunkowań – historycznych, współczesnych (społeczno-ekonomicznych), itp. W pracy zresztą bardzo wyraźnie brakuje opisu historyczno-geograficznego, który lepiej pozwoliłby zrozumieć genezę klastra kieleckiego i jego wpływ na rozwój regionu.

Rozdział 4 stanowi bardzo solidną i wyczerpującą analizę lokalizacyjną podmiotów klastra kieleckiego (85 podmiotów). Pod uwagę były brane cechy rozmieszczenia, sytuacja finansowa oraz regularności rozwojowe w czasie. W wyniku tego udało się otrzymać bardzo interesującą analizę prawidłowości, która pod wieloma względami jest unikalna w skali kraju i może być dobrym wzorem dla innych badań. Natomiast w stosunku do obiecującego tytułu rozdziału („wpływ na przedsiębiorczość i innowacyjność”) ustalone związki są raczej skromne i powodują niedosyt. Nie jest to całkowity wpływ na tę tytułową przedsiębiorczość i innowacyjność, tylko raczej systematyczny opis różnych działań podmiotów znajdujących się w klastrze, mających jakieś przełożenie na rozwój lub ściślej ich strategię decyzyjne.

W rozdziale 5 najwartościowsza jest analiza relacji partnerskich (s. 132-151). Jest to bardzo oryginalne opracowanie, wykorzystujące zarówno ankietowe badania jakościowe (subiektywna i indywidualna ocena „jakości” relacji), jak też zaawansowane metody statystyczne (sieci neuronowe Kohonena). Badanie to, jeśli nie jest jeszcze opublikowane, warto zamieścić w jednym z polskich czołowych czasopism geograficznych (Geographia Polonica, Przegląd Geograficzny), gdyż może wejść na trwałe do literatury jako przykład badań z Polski na temat współpracy podmiotów klastrowych. Ponadto w rozdziale pojawia się drobniejsza wątpliwość (s. 126). Jeżeli w ankiecie pytano o profil działalności, to dlaczego nie skonfrontowano tego z danymi z poprzedniego rozdziału (sekcje PKD)?

W trzech omawianych głównych rozdziałach empirycznych dysertacji doktorskiej zabrakło krótkiego podsumowania najważniejszych ustaleń. Zostało ono przeniesione do ostatniej części pracy („Wnioski”). Odczuwa się zatem pewien niedosyt związany z brakiem bardziej pogłębionej dyskusji i interpretacji wyników. Rolę taką pełni podsumowanie o charakterze aplikacyjnym, ale mają one raczej wtórny charakter, są zbyt ogólne i niekiedy banalne, nie wnoszą nowej wiedzy. Trudno jest tu jednoznacznie ustalić, na ile są wynikiem przeprowadzonych badań, a na ile wynikają z ogólnej wiedzy i znajomości procesów społeczno-gospodarczej w Polsce.

7. Wyniki

Wyniki badawcze należy oceniać pod dwoma względami. Po pierwsze, trzeba wskazać, czy Autorowi udało się osiągnąć zamierzone cele (s. 5). Po drugie, wyniki można rozpatrywać pod względem wartości poznawczych z punktu widzenia wzbogacenia dotychczasowej wiedzy. Jedna i druga ocena jest pozytywna, ale w niektórych miejscach z zastrzeżeniami natury metodologicznej.

Jeśli brać pod uwagę to pierwsze kryterium, cele zostały zrealizowane w zadowalający sposób. Przede wszystkim udało się dobrze opisać prawidłowości lokalizacyjne i relacyjne występujące w obrębie podmiotu klastrowego, jak też wykazać w różnych miejscach i w różny sposób jego wpływ na rozwój „regionu świętokrzyskiego”. Nie udało się jednak wykonać tego w sposób całościowy, bowiem samo stwierdzenie, że *„współpraca w klastrze wpływa na wymierne korzyści podmiotów (...) w zakresie realizacji wspólnych przedsięwzięć finansowanych ze środków unijnych”* redukuje klastr do roli takiego podmiotu, którego analizę należałoby wykonać bardziej z zastosowaniem teorii klientelizmu, związanego z redystrybucją środków, niż lokalizacji. Podobnie można mieć zastrzeżenia do innych wniosków, które w części są raczej logicznymi „stylizowanymi faktami”, niż konkluzjami wynikającymi z wcześniej przeprowadzonych analiz empirycznych. Brakuje wyraźnie, jak już wspomniano, dyskusji nad wynikami analitycznymi i klarownego przejścia w ten sposób do końcowych wniosków.

Jeśli chodzi o bardziej ogólne wartości poznawcze, badania zdecydowanie dostarczają nowej, oryginalnej wiedzy zwłaszcza w zakresie kształtowania się relacji pomiędzy podmiotami skupionymi w klastrze. Jest to istotne osiągnięcie badawcze. To ta część pracy przekonuje mnie najbardziej do wartości poznawczych i koncepcyjno-metodologicznych pracy, jak też wskazuje na ogólną wartość pracy.

8. Ocena końcowa

Praca doktorska posiada swoje wyraźne zalety i wady, które pozwalają dokonać ostatecznej oceny pod względami wymaganymi w ustawie o stopniach i tytule naukowym, tj.:

- czy jest ona oryginalnym rozwiązaniem problemu naukowego?
- czy wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w danej dyscyplinie naukowej?
- czy wykazuje umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej?

Odpowiedź na powyższe kwestie jest, w uśrednieniu, generalnie dostatecznie pozytywna, przy czym Kandydat lepiej poradził sobie jako samodzielny badacz, znający literaturę przedmiotu i proponujący oryginalne rozwiązanie problemu, a gorzej jako krytyczny analityk, znający uwarunkowania i ograniczenia badań rozwoju lokalnego i regionalnego w Polsce. Praca jest zatem nierówna, a pomiędzy trzema rozdziałami empirycznymi i końcowymi wnioskami nie zawsze związek jest jasny, klarowny i dobrze uargumentowany.

Z pewnością należy docenić też duże ambicje, swego rodzaju „rozmach” empiryczny i dociekliwość, wykorzystanie badań wprawdzie na stosunkowo niewielkiej próbie ankietowej,

ale z dotarciem do bardzo szczegółowych i „wrażliwych” danych finansowych. Bardzo wysoko i profesjonalnie ocenić należy warsztat metodyczny w zakresie umiejętności stosowania technik statystycznych, w tym szczególnie godna podkreślenia jest klarowność postępowania badawczego, przez co opisy statystyczne są zrozumiałe nawet dla nieobeznanego ze statystyką czytelnika.

Natomiast na niekorzyść świadczy zbyt nieraz pochopne i daleko idące stawianie końcowych wniosków, mało krytyczne w stosunku do zakresu analiz i materiałów wyjściowych, przy braku krytyki nad wiarygodnością źródeł danych. Wątpliwe są niektóre założenia metodologiczne, formułowane bez znajomości prawidłowości rozwoju społeczno-ekonomicznego. Cieniem kładą się tutaj błędne założenia koncepcyjno-metodologiczne przyjęte w rozdziale trzecim i gdyby przedmiotem była tylko ta część pracy, to końcowa ocena pracy byłaby negatywna. Ponadto doktorant dość przeciętnie zna, a co najmniej nie umie wykorzystać krajowej literatury „empirycznej” – badań relacji i powiązań pomiędzy przedsiębiorstwami, konkurencyjności i innowacyjności (przy czym ogólna wiedza literaturowa jest na wyżej niż przeciętnym poziomie).

Jest jednak kilka elementów pracy, które wyraźnie wskazują na korzyść i końcową ocenę pozytywną. Wzorowa jest konstrukcja pracy, jak też bardzo dobrze określono jej cele. Poprawnie, z formalnego punktu widzenia, przeprowadzono weryfikację (sprawdzenie) hipotez badawczych. Oprócz wyśmienitego warsztatu statystycznego, jest to unikalne badanie relacji pomiędzy podmiotami (wewnątrz klastra), które powinno być niezwłocznie opublikowane w jednym z wiodących polskich tytułów geograficznych. Jest to również oryginalne i niezwykle wnikliwie opisanie prawidłowości wewnątrz klastra. Gdyby w całej dysertacji skupiono się tylko na tych dwóch wątkach empirycznych, ocena praca byłaby zapewne wyróżniająca.

Konkretne wnioski praktyczne mogą być wykorzystane w praktyce społeczno-gospodarczej, choć z pewną ostrożnością, ze względu na niedociągnięcia i wątpliwości co do konkretnych rozwiązań i szczegółowych założeń metodologicznych. W pewnej części są to jednak konkluzje, które można byłoby wysnuć bez badań, na podstawie literatury, lub tzw. wiedzy ogólnej i doświadczenia eksperckiego.

Ważąc „za” i „przeciw”, końcowa ocena rozprawy doktorskiej mgr Patryka Bramberta jest w sumie pozytywna. Recenzowane opracowanie pt. *„Wpływ współpracy sieciowej na przedsiębiorczość i innowacyjność w regionie świętokrzyskim na przykładzie klastra Grono Targowe Kielce”* spełnia wymogi art. 13 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki i jest wystarczającą podstawą do uzyskania przez mgr Patryka Bramberta stopnia doktora. Wnoszę o przyjęcie tej rozprawy, jak też dopuszczenie do dalszych etapów przewodu doktorskiego, w tym publicznej obrony.



dr hab. Przemysław Śleszyński, prof. IGiPZ PAN

Warszawa, 9 stycznia 2017 r.